

## Diany nad Bugiem

W dniach 30 maja – 1 czerwca br. we Włodawie odbył się IV Zjazd Klubu Polskich Dian. Tym razem gospodarzem spotkania było KŁ „Ponowa”, które niezwykle serdecznie przyjęło niecodziennych gości.

Zjazd rozpoczął się Sesją Ekologiczno-Lowiecką, przeprowadzoną w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 i II Liceum Ogólnokształcącym we Włodawie, w której udział wzięły władze miasta, diany z całej Polski, myśliwi oraz młodzież z włodawskich szkół. Program obejmował wiele interesujących zagadnień. Przewodniczący ZO PZŁ w Chelmie Mirosław Sawicki przedstawił zasady selekcji zwierzyzny, Danuta Korczyńska z Nadleśnictwa Sobibór mówiła o osłabiwościach przyrodniczych nadleśnictwa, Wioletta Sobieszczańska z naszego klubu poruszyła zagadnienia związane z gospodarką kofa łowieckiego jako wielofunkcyjnego działania w regionie, a Hubert Ratkiewicz z Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej we Włodawie omówił wpływ składowisk śmieci na florę i faunę. Włodzimierz Czeżyk z Nadleśnictwa Włodawa przybliżył młodzieży zagadnienie „Środowiska życia zwierząt łownych”, a Jarosław Wojewoda z Izby Celnej w Białej Podlaskiej przedstawił referat „Chronione gatunki roślin i zwierząt – CITES”.

Młodzież nie tylko wysłuchiwała ciekawych wykładów, ale też mogła wykazać się wysokim poziomem wiedzy łowieckiej w konkursie, w którym pierwsze miejsce zajęła Magda Boguń. Na drugim miejscu uplasował się Jarosław Haponiuk, a trzecim zaś Robert Buciorowski.

Nie obyło się bez konkursu dla publiczności i kącika recytatorskiego oraz nagród i podziękowań. Inicjatorką zjazdu i organizatorką sesji Anna Jańczak została odznaczona medalem zasługi łowieckiej.

Atrakcją spotkania był pokaz psów myśliwskich, na który swoich ulubieńców przywieźli diana Mariola Parczyńska i członek KŁ „Pono-



Fot. A. Baumont (2)

wa” Janusz Kazimierzczuk. Można było również obejrzeć trofea łowieckie wyeksponowane przez myśliwych z „Ponowy” oraz Izbę Celną z Białej Podlaskiej.

Impreza została uwieńczona wspólnym posiłkiem przy kuchni polowej, który przyrządzili uczniowie z klas gastronomicznych, oraz grochówką przygotowaną przez Zakład Karny we Włodawie.

Po spotkaniu z łowiectwem przyszedł czas na zakwaterowanie przybyłych na zjazd dian w ośrodku Willa Stoneczna nad Jeziorem Białym w Okuninie. Koledzy z KŁ „Ponowa” z łowczym Lucjanem Pelechem na czele zorganizowali popołudniowe i poranne wyjścia do lasu. Każda z dian miała indywidualnego poprowadzającego, myśliwego z dużym doświadczeniem i doskonałą znajomością terenu, w wyniku czego na rozkładzie znalazły się dwa kozy pozyskane przez Wiolettę Sobieszczańską z KŁ nr 19 „Cyranka” w Urzędowie i Alicję Milewską z KŁ „Jedność” w Białymstoku, a także dwa dzięki strzelone przez Katarzynę Cieślak z KŁ nr 421 „Dzik” w Łodzi i Marzannę Adamczyk z KŁ „Soból” w Szydłowcu. Można więc powiedzieć, że włodawski bór szczodrze darzył dianom.

Tradycyjnie odbyła się też degustacja nalewek przywiezionych przez dziewczyny. Nagro-

da w postaci przechodniej kulawki przesłała w ręce Alicji Milewskiej, której wiśniówka okazała się bezkonkurencyjna.

Udane łowy w miłej atmosferze przypieczętowała biesiada myśliwska w domku na Adamkach. Pogoda była jak na zamówienie. Płonęło ognisko, a łowieckim opowieściom nie było końca. Trzy wiosenne dni upłynęły uczestnikom spotkania w niezwyklej atmosferze i żal było opuszczać ten gościnny teren. Wszystko wskazuje na to, że przyjaźń, jaka się zawiązała, zaowocuje następnymi spotkaniami.

Włodawska impreza była naszym kobiecym akcentem obchodów 85-lecia PZŁ.

*KPD serdecznie dziękuje dyrekcji ZSZ nr 1 i II LO we Włodawie za przeprowadzenie Sesji Ekologiczno-Lowieckiej, KŁ „Ponowa” we Włodawie za wspaniałą organizację polowania oraz sponsorom: Rejonowemu Zakładowi Energetycznemu we Włodawie, Nadleśnictwu Włodawa, MPGK we Włodawie i firmie Stawex. Szczególne podziękowania za zorganizowanie IV Zjazdu Klubu Polskich Dian składamy naszej koleżance Annie Jańczak, a także Małgorzacie Matyszuk oraz łowczemu Lucjanowi Pelechowi za sprawne przeprowadzenie polowania.*

**Klub Polskich Dian**



## Włodawa 2008

*Polowanie w kole „Ponowa” w pamięci wciąż wraca od nowa, ciekawa ekologiczno-łowiecka sesja naukowa, wyjście do lasu w towarzystwie dostojnym, z poprowadzającym jakże przystojnym, wyselekcjonowanym przez łowczego Lucjana. Potem rozmowy do białego rana, a rano znów łowy, na koniec biesiada i konkurs nalewkowy. I tak dobiegł końca pobyt trzydniowy w gościnnej Włodawie. Nowe już plany na przyszłość snujemy i za wszystko organizatorem dziękujemy!*

**M.G.**